

Sygn. akt I ACa 680/21

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lutego 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący – Sędzia Katarzyna Jakubowska - Pogorzelska

po rozpoznaniu w dniu 15 lutego 2022 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa (...) spółki akcyjnej z siedzibą we W.

przeciwko Gminie (...)

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z dnia 21 czerwca 2021 r., sygn. akt I C 774/19

I. zmienia zaskarżony wyrok:

-w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę kwoty 77 183,63 zł (siedemdziesiąt siedem tysięcy sto osiemdziesiąt trzy złote i sześćdziesiąt trzy grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od tej kwoty od dnia 19 czerwca 2019r. do dnia zapłaty,

- w punkcie drugim częściowo w ten sposób, że obowiązkiem poniesienia kosztów procesu obciąża (...) spółkę akcyjną z siedzibą we W. w 45 %, zaś Gminę (...)w 55 %, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Warszawie,

- w punkcie trzecim częściowo w ten sposób, że obciążą Gminę (...)obowiązkiem poniesienia nieuiszczonej przez powoda opłaty od pozwu w 55 % całej należnej opłaty, pozostawiając szczegółowe wyliczenie tej kwoty referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Warszawie;

II. oddala apelację w pozostałej części;

III. kosztami postępowania apelacyjnego obciąża w 45 % (...) spółkę akcyjną z siedzibą we W., zaś w 55 % Gminę (...), pozostawiając szczegółowe wyliczenie tych kosztów referendarzowi sądowemu w Sądzie Okręgowym w Warszawie.

Katarzyna Jakubowska - Pogorzelska

Sygn. akt I ACa 680/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 czerwca 2019 roku (data nadania) (...) S.A. z siedzibą we W. wniosła o zasądzenie od Gminy (...) kwoty 114 318,93 złotych; kwoty ustawowych odsetek za opóźnienie liczonych od kwoty 114 318,93 złotych od dnia następnego po dniu wytoczenia powództwa do dnia zapłaty; kwoty kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W odpowiedzi na pozew z dnia 15 czerwca 2020 roku Gmina (...) wniosła o odrzucenie pozwu z uwagi na niedopuszczalność drogi sądowej w zakresie roszczenia o zapłatę należnej dotacji; odrzucenie pozwu z uwagi na brak legitymacji strony powodowej do dochodzenia zapłaty, zaś w przypadku nieuwzględnienia ww. wniosku o oddalenie powództwa w całości. Nadto, strona pozwana domagała się zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Postanowieniem z dnia 9 września 2020 roku Sąd odmówił odrzucenia pozwu, nie dzieląc zarzutu niedopuszczalności drogi sądowej.

Pismem z dnia 17 grudnia 2020 roku (data nadania) powódka rozszerzyła powództwo w ten sposób, iż wniosła o zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 168 739,23 złotych oraz kwoty ustawowych odsetek za opóźnienie liczonych od kwoty 114 318,93 złotych od dnia następnego po dniu wniesieniu pozwu do dnia zapłaty oraz od kwoty 54 420,30 złotych od dnia następnego po dniu rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty.

Wyrokiem z dnia 21 czerwca 2021 r. Sąd Okręgowy w Warszawie uwzględnił powództwo w całości oraz nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Kasy Sądu Okręgowego w Warszawie kwotę 2 721 złotych tytułem uzupełniającej opłaty od pozwu, a nieuiszczonej przez powódkę.

Na podstawie dołączonych do akt sprawy dokumentów oraz w oparciu o okoliczności przyznane przez strony Sąd Okręgowy ustalił, że U. R. prowadzi Przedszkole Niepubliczne w D. na podstawie wpisu do ewidencji szkół i placówek niepublicznych Miasta i Gminy (...). Prowadząca placówkę oświatową składała do dnia 30 września poprzedzającego rok udzielenia dotacji stosowne wnioski celem uzyskania dotacji w latach 2010, 2011, 2012, 2013, 2016 oraz deklarowała co miesiąc w ww. latach liczbę dzieci uczęszczających do przedszkola niepublicznego. W 2010 roku liczba dzieci sumując rocznie wynosiła 360, w 2011 roku – 360, w 2012 roku – 360, w 2013 roku – 360, w 2016 roku – 348, w 2017 – 344. Gmina (...) co miesiąc wypłacała środki tytułem dotacji na podstawie art. 90 ust 2b ustawy o systemie oświaty.

W 2010 roku w budżecie Gminy (...) wydatki bieżące w przedszkolach publicznych ustalono na kwotę 2 655 803 złotych. W budżecie przewidziano też inne wydatki bieżące. W rozdziale 80146 (doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli) zaplanowano ogólnie kwotę wydatków bieżących w wysokości 74 891 złotych. Kwota zaplanowana na przedszkola publiczne wynosiła 9 040 złotych. Zaplanowane na rok 2010 wydatki przedszkoli publicznych z dochodów gromadzonych na rachunkach wydzielonych wyniosły łącznie 650 812 złotych. Należna dotacja dla przedszkola niepublicznego miesięcznie w przeliczeniu na dziecko wynosiła 828,91 złotych. Należna dotacja w 2010 roku wynosiła łącznie 298 407,60 złotych. W związku z powyższym organowi prowadzącemu wypłacono w roku 2010 kwotę o 59 367,60 złotych niższą od należnej.

W 2011 roku w budżecie Gminy (...) wydatki bieżące w przedszkolach publicznych ustalono na kwotę 2 800 004 złotych. W budżecie przewidziano też inne wydatki bieżące. W rozdziale 80146 (doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli) zaplanowano ogólnie kwotę wydatków bieżących w wysokości 81 807 złotych. Kwota zaplanowana na przedszkola publiczne wynosiła 10 293 złotych. Zaplanowane na rok 2010 wydatki przedszkoli publicznych z dochodów gromadzonych na rachunkach wydzielonych wyniosły łącznie 679 300 złotych. Należna dotacja dla przedszkola niepublicznego miesięcznie w przeliczeniu na dziecko wynosiła 855,29 złotych. Należna dotacja w 2011 roku wynosiła łącznie 307 904,40 złotych. W związku z powyższym organowi prowadzącemu wypłacono w roku 2011 kwotę o 60 944,40 złotych niższą od należnej.

W 2012 roku w budżecie Gminy (...) wydatki bieżące w przedszkolach publicznych ustalono na kwotę 2 567 081 złotych. W budżecie przewidziano też inne wydatki bieżące. W rozdziale 80113 (dowożenie uczniów do szkół) zaplanowano ogólnie kwotę wydatków bieżących w wysokości 279 513 złotych. Kwota zaplanowana na przedszkola publiczne wynosiła 8 952,43 złotych. Zaplanowane na rok 2012 wydatki przedszkoli publicznych z dochodów gromadzonych na rachunkach wydzielonych wyniosły łącznie 673 600 złotych. Należna dotacja dla przedszkola niepublicznego miesięcznie w przeliczeniu na dziecko wynosiła 796,03 złotych. Należna dotacja w 2012 roku wynosiła łącznie 286 570,80 złotych. W związku z powyższym organowi prowadzącemu wypłacono w roku 2012 kwotę o 97 210,80 złotych niższą od należnej.

W 2013 roku w budżecie Gminy (...) wydatki bieżące w przedszkolach publicznych ustalono na kwotę 3 028 298 złotych. W budżecie przewidziano też inne wydatki bieżące. W rozdziale 80146 (doksztalcanie i doskonalenie nauczycieli) zaplanowano ogólnie kwotę wydatków bieżących w wysokości 95 905 złotych. Kwota zaplanowana na przedszkola publiczne wynosiła 11 398 złotych. Zaplanowane na rok 2013 wydatki przedszkoli publicznych z dochodów gromadzonych na rachunkach wydzielonych wyniosły łącznie 281 800 złotych. Należna dotacja dla przedszkola niepublicznego miesięcznie w przeliczeniu na dziecko wynosiła 807,76 złotych. Należna dotacja w 2013 roku wynosiła łącznie 290 793,60 złotych. W związku z powyższym organowi prowadzącemu wypłacono w roku 2013 kwotę o 100 327,50 złotych niższą od należnej.

W 2016 roku w budżecie Gminy (...) wydatki bieżące w przedszkolach publicznych ustalono na kwotę 3 927 382 złotych. W budżecie przewidziano też inne wydatki bieżące. W rozdziale 80113 (dowożenie uczniów do szkół) zaplanowano ogólnie kwotę wydatków bieżących w wysokości 73 570,56 złotych. Kwota zaplanowana na przedszkola publiczne wynosiła 9 514 złotych. Zaplanowane na rok 2016 wydatki przedszkoli publicznych z dochodów gromadzonych na rachunkach wydzielonych wyniosły łącznie 291 240 złotych. Należna dotacja dla przedszkola niepublicznego miesięcznie w przeliczeniu na dziecko wynosiła 959,44 złotych. Należna dotacja w 2016 roku wynosiła łącznie 333 885,12 złotych. W związku z powyższym organowi prowadzącemu wypłacono w roku 2016 kwotę o 81 562,84 złotych niższą od należnej.

Wnioskiem z dnia 19 grudnia 2018 roku (...) S.A. z siedzibą we W. zaważała Gminę (...) do próby ugodowej. Do zawarcia ugody nie doszło.

U. R. pismem z dnia 3 grudnia 2018 roku zawiadomiła Gminę (...) o cesji wierzytelności na rzecz (...) S.A. z siedzibą we W..

U. R. zawarła z (...) S.A. z siedzibą we W. w dniu 3 grudnia 2018 roku umowę powierniczego przelewu wierzytelności wysokie bezpieczeństwo. Na mocy przedmiotowej umowy U. R. przeniosła na rzecz (...) S.A. z siedzibą we W. wierzytelność pieniężną stanowiącą równowartość różnicy między wypłaconymi jej dotychczas dotacjami z budżetu Gminy (...), a dotacjami należnymi obliczonymi zgodnie z ustawą z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (następnie ustawą z dnia 27 października 2017 r. o finansowaniu zadań oświatowych) wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami za rok 2008-2017. Cesjonariusz nabywał powierzoną mu wierzytelność w celu jej dochodzenia i zaspokojenia oraz zobowiązał się do prowadzenia działań zmierzających do odzyskania wierzytelności w imieniu własnym, lecz na rachunek cedenta. (§1) W razie spełnienia świadczenia do rąk cesjonariusza zobowiązany jest on rozliczyć się z cedentem w terminie 21 dni od daty wpływu środków. (§2 pkt. 6) .

Sąd Okręgowy nie uwzględnił zarzutu pozwanego dotyczącego braku legitymacji powódki do dochodzenia zapłaty. Wyjaśnił, że przeniesienie wierzytelności w związku z cesją powierniczej ma charakter czasowy i zwrotny, a zatem powódka w niniejszym procesie działa w imieniu własnym, jednakże na rachunek U. R..

Zważył, że powództwo było zasadne, ponieważ w latach 2010, 2011, 2012, 2013, 2016 wyliczona i wypłacona przez pozwaną dotacja była niższa od dotacji należnej, zgodnie z powołanym przepisem. Wskazał, że roszczenie powódki ma charakter odszkodowawczy znajdujący podstawę w treści art. 471 k.c. w zw. z art. 90 ust. 1 i 2b ustawy o systemie oświaty.

Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutu pozwanego, iż rzeczywista liczba dzieci odpowiadała przedkładanym informacjom.

Podobnie ocenił zarzut pozwanego, że zasądzona kwota zostanie wydatkowana niezgodnie z przeznaczeniem. Wskazał, że szkodą jest samo nieotrzymanie świadczenia publicznoprawnego w należnej wysokości, dlatego zasadnym jest zatem zakwalifikowanie niewypłaconej kwoty dotacji jako szkody samoistnej, czyli takiej, która powstała poprzez sam fakt niewypłacenia dotacji w należytej wysokości.

Wysokość szkody Sąd Okręgowy ustalił w oparciu o metodologię przedstawioną przez powódkę, która w jego ocenie nie budziła wątpliwości.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu oparł o treść art. 108 §1 k.c. oraz art. 98 §1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości i podnosząc zarzut naruszenia:

1) art. 278 § 1 k.p.c. poprzez brak dopuszczenia i przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości, na fakt wyliczenia dokładnej wysokości dotacji tj. dochodzonego przez stronę powodową roszczenia i oparcie się tylko i wyłącznie na wyliczeniach przez nią dokonanych, podczas gdy do ustalenia powyższego wymagane było zasięgnięcie wiadomości specjalnych;

2) art. 244 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. poprzez danie wiary kserokopiom złożonym przez stronę przeciwną do akt sprawy i ustalenie, iż stanowią dokumenty, podczas gdy tylko i wyłącznie oryginały dokumentów bądź poświadczone za zgodność z oryginałem kopie dokumentów mogą stanowić dowód;

3) art. 233 § 1 k.p.c. poprzez nieprawidłowe obdarzenie walorem wiarygodności list dzieci przedkładane przez stronę przeciwną, podczas gdy dokumenty te były kwestionowane przez Stronę pozwaną, a Sąd błędnie uznał, iż Strona pozwana nie kwestionowała powyższego w związku z tym uznał iż rzeczywista liczba dzieci odpowiada przekazywanym przez powódkę informacjom, podczas gdy dowodu takiego nie stanowi informacja o licznie wychowanków przedłożona w Gminie albowiem jest to tylko dokument wtórny, sprawozdawczy, nie zaś określający faktyczną liczbę wychowanków w przedszkolu.

4) błąd w ustaleniach faktycznych sprawy, polegający na nieprawidłowym przyjęciu, iż roszczenie powódki jest odszkodowaniem a nie dotacją i w związku z tym nie ma znaczenia fakt, iż te pieniądze nie zostaną wydatkowane zgodnie z ich przeznaczeniem;

5) art. 509 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, iż możliwe było zawarcie umowy cesji w przedmiotowej sprawie.

6) art. 471 k.c. w zw. z art. 90 ust. 2b ustawy o systemie oświaty poprzez jego błędne zastosowanie i uznanie, iż roszczenie z jakim wystąpił powód ma charakter odszkodowawczy a także iż zostało wyliczone w sposób prawidłowy, podczas gdy pozwany na każdym etapie postępowania kwestionował przyjętą przez powoda metodologię.

W oparciu o powyższe zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości, zmianę postanowienia w przedmiocie kosztów procesu za postępowanie przed Sądem pierwszej instancji, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych za postępowanie przed Sądem drugiej instancji.

W odpowiedzi na apelację powódka domagała się oddalenia apelacji oraz zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy zauważyć, że Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w całości, jako podstawę prawną przyjmując przepisy art. 417 k.c. w zw. z art. 90 ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty. Sąd pierwszej

instancji wskazał, że przedmiotem żądania było roszczenie o zapłatę kwoty odpowiadającej różnicy między kwotą dotacji należnej U. R., prowadzącej przedszkole niepubliczne w D., a kwotą dotacji wypłaconej przez pozwanego.

Tymczasem jak wynika z pozwu oraz pisma zawierającego rozszerzenie powództwa, powodowa spółka, jako nabywca wierzytelności, domagała się od pozwanej gminy (...)zapłaty kwoty 168 739,23 zł, na którą składały się kwota 87 959,62 zł stanowiąca różnicę pomiędzy dotacją należną za cały rok 2010 oraz za miesiąc styczeń w latach 2011, 2012, 2013 i 2016, a dotacją wypłaconą przez pozwaną gminę, jak również kwota 80 779,61 zł stanowiąca skapitalizowane odsetki ustawowe za opóźnienie w wypłacie kwot należnych za lata 2010, 2011, 2012, 2013 i 2016. Sąd Okręgowy pominął powyższe rozróżnienie, zaniechał także rozważań w zakresie wymagalności roszczenia o zapłatę odszkodowania, a co za tym idzie zasadności roszczenia o zasądzenie skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie.

Sąd Apelacyjny podziela stanowisko Sądu Okręgowego co do kwalifikacji prawnej roszczeń wywodzonych przez powódkę o zapłatę kwoty odpowiadającej różnicy między kwotą dotacji należnej, a kwotą dotacji wypłaconej, a mianowicie, że nie jest to roszczenie o wypłatę dotacji, lecz roszczenie cywilnoprawne o charakterze odszkodowawczym znajdujące podstawę prawną w treści art. 471 k.c. w zw. z art. 90 ust. 1 i 2b ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty.

Do roszczeń dotyczących lat 2010 -2013 zastosowanie znajdował przepis art. 90 ust. 1 i 2b ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 19 marca 2009 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz.U. 2009.56.458), zgodnie z którym niepubliczne przedszkola, w tym specjalne, szkoły podstawowe i gimnazja, w tym z oddziałami integracyjnymi, z wyjątkiem szkół podstawowych specjalnych i gimnazjów specjalnych oraz szkół podstawowych artystycznych, otrzymują dotacje z budżetu gminy. Dotacje dla niepublicznych przedszkoli przysługują na każdego ucznia w wysokości nie niższej niż 75 % ustalonych w budżecie danej gminy wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia, z tym że na ucznia niepełnosprawnego w wysokości nie niższej niż kwota przewidziana na niepełnosprawnego ucznia przedszkola i oddziału przedszkolnego w części oświatowej subwencji ogólnej otrzymywanej przez jednostkę samorządu terytorialnego - pod warunkiem, że osoba prowadząca niepubliczne przedszkole poda organowi właściwemu do udzielania dotacji planowaną liczbę uczniów nie później niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielania dotacji. W przypadku braku na terenie gminy przedszkola publicznego, podstawą do ustalenia wysokości dotacji są wydatki bieżące ponoszone przez najbliższą gminę na prowadzenie przedszkola publicznego

Z kolei w odniesieniu do roszczeń powoda dotyczących roku 2016, należało zastosować powyższy przepis w brzmieniu ustalonym ustawą z dnia 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw (Dz.U.2013.827 ze zm.), zgodnie z którym, wysokość dotacji należało pomniejszyć o opłaty za korzystanie z wychowania przedszkolnego oraz za wyżywienie, stanowiące dochody budżetu gminy.

W każdym przypadku podstawę naliczenia dotacji dla przedszkoli niepublicznych stanowiła jednak suma środków, która została zaplanowana (zakwalifikowana) w budżecie jednostki samorządu terytorialnego – jako kategoria wydatków planowanych na utrzymanie jednego ucznia w przedszkolu publicznym.

W tym zakresie Sąd Okręgowy, opierając się na przedłożonych przez strony dokumentach i kserokopiach, słusznie zaakceptował wyliczenie zaprezentowane przez powoda, zgodnie z którym kwoty dotacji na jednego ucznia w Gminie (...)wynosiły: w roku 2010 - 828,91 zł, w roku 2011 – 855,29 zł, w roku 2012 - 796,03 zł, 2013 - 807,76 zł oraz w 2016 - 959,44 zł. Powyższych ustaleń Sądu Okręgowego pozwany nie podważył w apelacji, bowiem zarzuty sprowadzające się do ogólnego kwestionowania wiarygodności i przydatności dokumentów i kserokopii nie mogły być uznane za skuteczne. Trzeba przy tym wskazać, że obie strony posługiwały się kserokopiami dokumentów, które nie stanowiły dowodów w rozumieniu art. 244 k.p.c. ani art. 245 k.p.c., tym niemniej mogły być podstawą czynionych przez Sąd ustaleń faktycznych jako oparte na okolicznościach przyznanych przez stronę przeciwną. Zgodnie z art. 229 k.p.c. nie wymagają dowodu fakty przyznane w toku postępowania przez stronę przeciwną, jeżeli przyznanie nie budzi wątpliwości. Z przyznaniem okoliczności faktycznych zrównana jest sytuacja braku zaprzeczenia twierdzeniom strony

przeciwnej. W myśl art. 230 k.p.c. gdy strona nie wypowie się co do twierdzeń strony przeciwnej o faktach, sąd, mając na uwadze wyniki całej rozprawy, może fakty te uznać za przyznane.

Powyższe normy znajdują zastosowanie nie tylko do twierdzeń stron lecz także przedłożonych kserokopii dokumentów, w oparciu o które strona powołująca się na nie konstruuje swoje twierdzenia. W okolicznościach niniejszej sprawy żadna z kserokopii dokumentów przedłożonych przez powoda nie została zakwestionowana przez pozwanego co do zgodności z oryginałem, zaś złożonym kserokopiom towarzyszyła szeroka argumentacja powoda poparta wyliczeniami, które także nie były kwestionowane przez pozwanego. Skarżący nie zaprezentował przy tym jakichkolwiek twierdzeń co do wysokości należnej dotacji oraz sposobu jej wyliczenia przez Gminę, nie wskazywał też, by kwoty wyliczone przez powoda jako przypadające na jednego ucznia w Gminie (...) były nieprawidłowe. Pozwany nie przedstawił też żadnych twierdzeń co do wysokości wypłaconych na rzecz U. R. środków z tytułu należnej dotacji. Całkowita bierność strony pozwanej co do merytorycznej i arytmetycznej prawidłowości wyliczeń przedstawionych przez powoda i ograniczenie się do cytowania orzecznictwa Sądu Najwyższego oraz ogólnego negowania stanowiska powoda bez merytorycznego odniesienia się do przedstawionych kalkulacji nie mogło skutkować uznaniem, że strona powodowa winna kontynuować swoją inicjatywę dowodową. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 9 lipca 2009 r., (III CSK 341/08) ogólnikowe stwierdzenie, że kwestionuje również wysokość powództwa nie mogło być uznane za skuteczne, bez powołania się, w której części, czy w jakim zakresie, dokumenty te nie odpowiadały prawdzie. Skuteczne zaprzeczenie twierdzenia przeciwnika opartego na przedstawionych przez niego dowodach wymaga nie tylko prostego zaprzeczenia, ale również wskazania błędów w wywodzie drugiej strony, wskazania własnych twierdzeń i dowodów świadczących przeciwko kwestionowanemu twierdzeniu.

Należy wskazać, że w istocie jedynym konkretnym zarzutem pozwanego co do twierdzeń powoda było zanegowanie rzeczywistej liczby uczniów przedszkola w kolejnych latach objętych żądaniem pozwu. Jednakże w tym zakresie Sąd Okręgowy słusznie oparł się na liście dzieci uczęszczających do przedszkola przedstawionej przez powoda (k. 28), jak również zwrócił uwagę na fakt, iż pozwany realizował dotacje na rzecz prowadzącej przedszkole zgodnie z jej deklaracjami, co zresztą znalazło odzwierciedlenie w przedłożonej do akt informacji Urzędu Miejskiego w Ł.(k. 149). W tym stanie rzeczy prawidłowe było przyjęcie, że w latach 2010, 2011, 2012 i 2013 do przedszkola U. R. uczęszczało 30 dzieci natomiast w roku 2016 było ich 29.

Trzeba jedynie dodać, że stosownie do treści art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Należy przyjąć, iż ramy swobodnej oceny dowodów zakreślane są wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i waży ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego.

Bezspornym jest przy tym, że skuteczność zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. uzależniona jest od wykazania, iż Sąd Okręgowy uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, albowiem jedynie to może być przeciwstawione uprawnieniu Sądu I instancji do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Tym samym, niewystarczające jest przekonanie wnioskodawcy o innej niż przyjął to Sąd Okręgowy doniosłości poszczególnych dowodów w sprawie i ich odmiennej ocenie niż ocena dokonana w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2000 r. w sprawie o sygn. akt V CKN 17/00).

W konsekwencji braku w argumentacji towarzyszącej zarzutom pozwanego przemawiały za bezzasadnością zarzutów naruszenia przepisów art. 244 § 1 k.p.c., art. 245 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c.

Nie był także trafny zarzut naruszenia art. 278 k.p.c. poprzez brak dopuszczenia dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu rachunkowości na okoliczność wyliczenia dokładnej wysokości należnej dotacji. Jak stanowi ten przepis w wypadkach wymagających wiadomości specjalnych sąd po wysłuchaniu wniosków stron co do liczby biegłych i ich wyboru może wezwać jednego lub kilku biegłych w celu zasięgnięcia ich opinii. Ocena celowości przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego należy do sądu orzekającego, który może dopuścić dowód zgłoszony przez stronę stosownie

do art. 232 k.p.c., lub zasięgnąć opinii biegłego, dopuszczając dowód z urzędu. W okolicznościach niniejszej sprawy pozwany nie wystąpił jednak z inicjatywą dowodową w tym zakresie, w związku z czym nie mógł obecnie skutecznie powoływać się na naruszenie przez Sąd Okręgowy przepisu art. 278 k.p.c. Niezależnie od powyższego dowód taki należało uznać za zbędny, zważywszy że w oparciu o niezaprzeczone twierdzenia stron i zgromadzony materiał dowodowy możliwe było ustalenie zarówno wysokości dotacji na jednego ucznia w skali miesiąca, a co za tym idzie w skali roku zgodnie z planowanym budżetem Gminy (...)w latach 2010-2013 i 2016 (stawka dotacji x 12), jak również ilości dzieci uczęszczających w tych latach do przedszkola U. R. (30 w latach 2010-2013 i 29 w roku 2016). W oparciu o powyższe dane wyliczenie dotacji stanowiło już tylko działanie arytmetyczne polegające na pomnożeniu poszczególnych składowych, bez konieczności zasięgnięcia opinii biegłego sądowego.

Dostrzegając pewne braki w uzasadnieniu Sądu Okręgowego w zakresie zaprezentowanych wyliczeń, bazując wszakże na ustaleniach i danych przyjętych przez Sąd Okręgowy, Sąd Apelacyjny przyjął, że skoro wysokość należnej dotacji na jednego ucznia w Gminie (...)w roku 2010 wyniosła 828,91 zł, to w skali roku dawało to kwotę 9 946,92 zł (828,91 zł x 12 miesięcy), w związku z czym, przeliczając to na rzeczywistą liczbę uczniów w placówce przedszkolnej, kwota dotacji należnej U. R. w roku 2010 wyniosła 298 407,60 zł (9 946,92 zł x 30 uczniów). Odejmując od niej kwotę wypłaconą przez pozwanego za rok 2010 (239 040 zł) można było wyliczyć, że wynikająca stąd różnica wynosi 59 367,60 zł (298 407,60 zł-239 040 zł). Na marginesie trzeba zauważyć, że przyjęcie przez Sąd Okręgowy do wyliczenia kwoty faktycznie wypłaconej dotacji w oparciu o twierdzenia powoda było trafne, bowiem pozwany nie wskazał, ani tym bardziej nie wykazał jaka była wysokość tej kwoty. Nie można było zatem z tego tytułu przyjąć kwoty wyższej, aniżeli przyznana przez powoda.

Należy dalej wskazać, że za kolejne lata (2011, 2012, 2013 i 2016) strona powodowa domagała się jedynie różnicy dotacji za miesiąc styczeń każdego roku. W związku z czym w tym przypadku wyliczenia wyglądają następująco:

a/ rok 2011: $855,29 \text{ zł} \times 30 \text{ dzieci} = 25 658,70 \text{ zł}$ należnej dotacji, $25 658,70 \text{ zł} - 20 580 \text{ zł} = 5078,70 \text{ zł}$ brakującej dotacji,

b/ rok 2012: $796,03 \text{ zł} \times 30 \text{ dzieci} = 23 880,90 \text{ zł}$ należnej dotacji, $23 880,90 \text{ zł} - 15780 \text{ zł} = 8100,90 \text{ zł}$ brakującej dotacji,

c/ rok 2013: $807,76 \text{ zł} \times 30 \text{ dzieci} = 24 232,80 \text{ zł}$ należnej dotacji, $24 232,80 \text{ zł} - 15900 \text{ zł} = 8332,80 \text{ zł}$ brakującej dotacji,

d/ rok 2016: $959,44 \text{ zł} \times 29 \text{ dzieci} = 27 823,76 \text{ zł}$ należnej dotacji, $27 823,76 \text{ zł} - 20 744,14 \text{ zł} = 7079,62 \text{ zł}$ brakującej dotacji.

Za wszystkie miesiące objęte pozwem brakująca kwota dotacji wynosi zatem 87 959,62 zł (59 367,60 zł+5078,70 zł+8100,90 zł+8332,80 zł+7079,62 zł). W tym zakresie Sąd Apelacyjny uzupełnił więc ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, a próbując je w pozostałym zakresie i przyjmując za podstawę własnego rozstrzygnięcia. Należy wskazać, że art. 382 k.p.c. uprawnia sąd odwoławczy do dokonania własnej oceny wyników postępowania dowodowego i czynienia własnych ustaleń, także w sytuacji, w której nie przeprowadza nowych dowodów lub nie ponawia dowodów przeprowadzonych przed sądem pierwszej instancji (wyrok Sądu Najwyższego z 22 lutego 2006, III CSK 128/05, OSNC 2006/11/191).

Apelacja pozwanego nie była także zasadna w zakresie zgłoszonych w niej zarzutów naruszenia prawa materialnego.

W szczególności nie był trafny zarzut obrazy art. 471 k.c. w zw. z art. 90 ust. 2 b ustawy o systemie oświaty, w części dotyczącej dochodzonej przez powoda różnicy pomiędzy dotacją wypłaconą, a dotacją należną, tj. co do kwoty 87 959,62 zł.

Podstawę prawną tak zakreślonego roszczenia należy jednak wprost wiązać z przepisem art. 471 k.c., bowiem przedmiotem żądania nie jest wypłata "dotacji" na podstawie art. 90 ustawy, dla której wyłącznie właściwym pozostaje

tryb administracyjny, lecz żądanie naprawienia szkody powstałej w majątku placówki edukacyjnej w związku z brakiem wypłaty dotacji w wysokości wynikającej z przywołanego art. 90 ustawy o systemie oświaty.

Jak wskazał Sąd Najwyższy chodzi tu o odpowiedzialność deliktową za niezgodne z prawem wyliczenie dotacji i nieprzekazanie jej uprawnionemu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 marca 2019 r., V CSK 101/18 oraz postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2019 r., IV CSK 629/18). Natomiast w uchwale z dnia 8 listopada 2019 r. (III CZP 29/19) Sąd Najwyższy wprost przyjął, że podstawą żądania może być art. 471 k.c., wskazując, że zrealizowanie celu publicznego w sposób założony dla działania przeprowadzonego z wykorzystaniem dotacji oznacza, iż podmiot uprawniony do jej otrzymania zaangażował w jego osiągnięcie jakieś inne pozostające w jego dyspozycji środki. Zadeklarowanie w ustawie uprawnienia do uzyskania dotacji po spełnieniu pewnych warunków oznacza, że podmiot, który te warunki spełnił, realizuje zadania publiczne i oczekuje zaangażowania w nie środków publicznych w zapowiedzianej wysokości, może oczekiwać, iż jego uzasadnione oczekiwania zostaną zaspokojone. Z niewykonaniem takiego publicznego zobowiązania można wiązać określone w prawie cywilnym konsekwencje przewidziane w art. 471 k.c. na okoliczność niewykonania zobowiązań wywodzących się z różnych źródeł, gdyż powstają one w sferze majątkowej, a zatem normowanej prawem prywatnym realizującego zadania publiczne i uprawnionego do dotacji. Ze względu na konieczność zabezpieczenia ochrony uzasadnionych oczekiwań podmiotu uprawnionego do dotacji, mających oparcie w normie ustawowej, określającej rodzaj i wysokość świadczenia, o które taki podmiot może skutecznie zabiegać realizując zadania publiczne, jest on uprawniony do domagania się świadczenia odpowiadającego kwocie przeznaczonej na wykonanie zadania publicznego, objętego dotacją. Warunkiem skutecznego dochodzenia takiego roszczenia jest jednak stwierdzenie, że zadanie publiczne zostało wykonane w taki sposób i w takim stopniu, w jakim byłoby wykonane przy wykorzystaniu dotacji, której realizujący zadanie mógł zasadnie oczekiwać. Zobowiązania do usunięcia majątkowych skutków naruszenia zobowiązań z różnych tytułów (nie tylko umownych) mają charakter cywilnoprawny (art. 471 k.c.). Tym samym odrzucona została koncepcja wyrażona w postanowieniu Sądu Najwyższego 18 października 2002 r., V CK 281/02, że żądanie odszkodowania w następstwie nieprzyznania dotacji jest tożsame z żądaniem zapłaty dotacji. Z kolei w postanowieniu z dnia 17 października 2019 r. (I CSK 211/19, nie publ.) Sąd Najwyższy wyraził zapatrywanie, że w rozpatrywanych sprawach przedmiotem żądania nie jest zapłata dotacji - skoro minął czas, w jakim mogła zostać wykorzystana - lecz "refundacja prywatnych środków podmiotu prowadzącego szkołę, które musiał wykorzystać na działalność szkoły wobec nieuzyskania dotacji we właściwej wysokości.

Z powyższego wynika, że wyliczenie zakresu szkody powinno polegać na ustaleniu wysokości należnej dotacji, kwoty rzeczywiście wypłaconej z tego tytułu, a następnie wyliczeniu różnicy pomiędzy powyższymi kwotami, w czym wyraża się szkoda placówki oświatowej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego strona powodowa wykazała zarówno zasadność, jak i wysokość dochodzonej przez siebie kwoty odszkodowania, które wszakże zamyka się w kwocie 87 959,62 zł. Brak było podstaw do analogicznego kwalifikowania roszczenia o zasądzenie kwoty 80 779,61 zł, gdyż stanowiła ona skapitalizowane odsetki ustawowe za opóźnienie za okres od daty wymagalności każdej z kwot dotacji należnych za dany rok, do dnia wniesienia powództwa w niniejszej sprawie. Okoliczność ta nie została w sposób należyty rozważona przez Sąd Okręgowy, o czym mowa będzie w dalszej części uzasadnienia.

Sąd Apelacyjny nie aprobuje zarzutu pozwanego co do naruszenia art. 509 § 1 k.c. w zakresie dochodzonej kwoty 87 959,62 zł.

Strona powodowa przedłożyła umowę powierniczego przelewu wierzytelności z dnia 8 sierpnia 2008r. (k. 87), z której wynika, że U. R. przeniosła na rzecz powodowej spółki wierzytelność pieniężną przysługującą jej względem Gminy(...), stanowiącą równowartość różnicy między wypłaconymi jej dotychczas dotacjami a dotacjami należnymi obliczonymi zgodnie z ustawą z dnia 7 września 1991r. o systemie oświaty wraz ze wszystkimi związanymi z nią prawami za rok 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016 i 2017, przy czym cesja obejmuje także odszkodowanie za ewentualną szkodę spowodowaną wypłatą dotacji w zaniżonej wysokości. Na powyższą umowę powodowa spółka powołała się już w pozwie, natomiast w toku procesu jednoznacznie wskazała, że roszczenie dochodzone pozwem jest wywodzone z przepisów o odpowiedzialności odszkodowawczej, co wpisuje się w przywołaną wyżej linię orzecznictwa

Sądu Najwyższego, które Sąd Apelacyjny w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę podziela. Żądanie pozwu nie obejmuje więc roszczenia o wypłatę dotacji należnej w danym roku budżetowym, dla której zastrzeżona jest droga administracyjna i co do której ze względu na charakter roszczenia, pozwany słusznie dostrzega przeszkody w skutecznym przeniesieniu na podmiot trzeci, lecz roszczenie o odszkodowanie, mające charakter cywilnoprawny podlegające obrotowi na mocy umowy przelewu. Zgodnie z art. 509 § 1 i 2 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania. Wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki.

Tak sformułowane i tak zakwalifikowane roszczenie wywodzone przez powodową spółkę zasługiwało na uwzględnienie, zaś zarzut pozwanego co do naruszenia art. 509 k.c. należało uznać za bezzasadny.

Odmienne należało ocenić zasadność żądania zasądzenia kwoty 80 779,61 zł, jako kwoty skapitalizowanych odsetek ustawowych od kwot stanowiących równowartość poniesionej szkody za lata 2010, 2011, 2012, 2013 i 2016.

Uwzględnienie tego żądania byłoby możliwe w sytuacji przyjęcia wymagalności roszczeń za poszczególne lata zgodnie z twierdzeniami powoda, tj. od dnia 1 stycznia każdego kolejnego roku, za który przysługiwało roszczenie o dotację oświatową. Mając jednak na uwadze odszkodowawczy charakter roszczenia o zasądzenie różnicy pomiędzy dotacją należną a dotacją przyznaną, należy przyjąć, że jego wymagalność zależała od podjęcia przez wierzyciela lub cesjonariusza czynności zmierzających do wezwania dłużnika do zapłaty w myśl art. 455 k.c. Roszczenie o odszkodowanie jako wierzytelność bezterminowa, wymaga wezwania dłużnika do zapłaty w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z treścią żądania oraz jego zakresem i podstawami wyliczenia. Wymagalność roszczenia oznacza bowiem, że wierzyciel może domagać się zaspokojenia swej wierzytelności, a dłużnik ma obowiązek jej zaspokojenia. Zgodnie z art. 481 § 1 k.c. jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi.

Roszczenie o zasądzenie odsetek ustawowych za opóźnienie byłoby więc uzasadnione, gdyby powód wykazał, że pozwany nie spełnił świadczenia w terminie. Okoliczności tej jednak powód w toku niniejszej sprawy nie wykazał, bowiem nie przedłożył dowodów na okoliczność skutecznego wezwania pozwanego do zapłaty odszkodowania w okresie poprzedzającym wniesienie pozwu.

Wprawdzie wnioskiem z dnia 19 grudnia 2018r. (...) S.A. zawezwała Gminę (...) do próby ugodowej, jednakże wskazała wówczas, że domaga się zapłaty kwoty 717 789,70 zł

W orzecznictwie utrwalił się pogląd, zgodnie z którym złożenie wniosku o zawezwanie do próby ugodowej może skutkować przerwaniem biegu przedawnienia jedynie w odniesieniu do tych roszczeń, które zostały w tym wniosku wyraźnie wskazane.

Skoro zawezwanie do próby ugodowej jest traktowane jako sposób dochodzenia roszczenia, dochodzeniem roszczenia, powodując skutek w postaci przerwy biegu przedawnienia, należy przyjąć, że jest ono jednym ze sposobów bezpośredniego dochodzenia przez wierzyciela swoich roszczeń przed sądem, w związku z czym jest równoznaczne z wezwaniem do zapłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 sierpnia 2014r. I PK 20/14 OSNP 2016/1/4, Sądu Apelacyjnego w Poznaniu I ACa 288/18 LEX nr 3222309).

Tym niemniej brak możliwości ustalenia daty doręczenia tego wezwania pozwanemu w myśl art. 61 k.c. powoduje, iż należy przyjąć, że skuteczne wezwane do zapłaty stawiające wierzytelność o odszkodowanie w stan wymagalności nastąpiło w dacie posiedzenia wyznaczonego w sprawie o zawezwanie do próby ugodowej, tj. w dniu 28 marca 2019r. Żądanie zapłaty zostało we wniosku jasno sprecyzowane jako różnica pomiędzy dotacją należną a dotacją wypłaconą. Zakres wniosku wykraczał poza ramy wyznaczone niniejszym postępowaniem, niemniej był wystarczająco precyzyjny

obejmując roszczenia z tytułu różnicy pomiędzy należną a wypłaconą kwotą dotacji za 12 miesięcy w latach 2010, 2011, 2012, 2013 i 2016.

Powyższe kwoty zostały prawidłowo określone przez Sąd Okręgowy na 59 367,60 zł (rok 2010), 60 944,40 zł (rok 2011), 97 210,80 zł (rok 2012), 100 327,50 zł (rok 2013), 81 562,84 zł (rok 2016). Sąd Apelacyjny ustalił, że odsetki ustawowe od powyższych kwot za okres od daty wymagalności tj. 28 marca 2019r. do daty wniesienia pozwu tj. 18 czerwca 2019 r. wynosiły kolejno: 683,13 zł, 701,28 zł, 1118,59 zł, 1154,45 zł, 938,53 zł. Suma tych kwot składała się na uwzględnioną przez Sąd Apelacyjny kwotę 3595,98 zł. Z kolei za okres poprzedzający wymagalność roszczenia o odszkodowanie powództwo o zasądzenie odsetek nie zasługiwało na uwzględnienie.

Wprawdzie w tym zakresie strona pozwana nie zgłosiła zarzutów naruszenia prawa materialnego, jednak Sąd odwoławczy rozważył powyższą kwestię z urzędu, niezależnie od podniesionych zarzutów materialnoprawnych, bowiem jako sąd meriti miał obowiązek właściwego zastosowania prawa materialnego w rozpoznawanej przez siebie sprawie.

Reasumując powyższe rozważania należało przyjąć, że kwota jakiej powód może skutecznie domagać się od pozwanego wynosi łącznie 91 555,60 zł (87 959,62 zł + 3595,98 zł). W pozostałym zakresie, tj. co do kwoty 77 183,63 zł (dochodzona kwota 168 739,23 – uwzględniona kwota 91 555,60) powództwo podlegało oddaleniu wraz z odsetkami od tej kwoty zasądzonymi przez Sąd Okręgowy za okres od dnia 19 czerwca 2019r. do dnia zapłaty.

Zasądzeniu podlegały natomiast odsetki ustawowe za opóźnienie od kwoty 87 959,62 zł, w tym od kwoty 33 539,32 zł od dnia 19 czerwca 2019r. do dnia zapłaty oraz od kwoty 54 420,30 zł od dnia 18 grudnia 2020r. do dnia zapłaty, uwzględniając datę wniesienia pozwu i pisma rozszerzającego powództwo. W tym zakresie zaskarżony wyrok nie wymagał zmiany.

Mając to wszystko na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł jak w sentencji w oparciu o art. 385 k.p.c. oraz art. 386 § 1 k.p.c.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w myśl art. 100 k.p.c., biorąc pod uwagę zakres uwzględnionych roszczeń.

Katarzyna Jakubowska-Pogorzelska